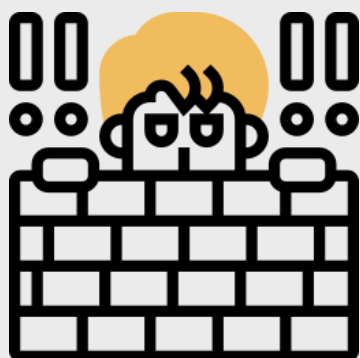


SŁOWO PANA

TEMAT: Roztropność

KATECHIZM

Roztropność jest cnotą, która uzdalnia rozum praktyczny do rozeznawania w każdej okoliczności naszego prawdziwego dobra i do wyboru właściwych środków do jego pełnienia. "Człowiek rozumny na kroki swe zważa" (Prz 14, 15). "Bądźcie... roztropni i trzeźwi, abyście się mogli modlić" (1 P 4, 7). Roztropność jest "prawą zasadą działania", jak za Arystotelesem pisze św. Tomasz ⁴¹. Nie należy jej mylić ani z nieśmiałością czy strachem, ani z dwulicowością czy udawaniem. Jest nazywana *auriga virtutum*: kieruje ona innymi cnotami, wskazując im zasadę i miarę. Roztropność kieruje bezpośrednio sądem sumienia. Człowiek roztropny decyduje o swoim postępowaniu i porządkuje je, kierując się tym sądem. Dzięki tej cnocie bezbłędnie stosujemy zasady moralne do poszczególnych przypadków i przewyżczamy wątpliwości odnośnie do dobra, które należy czynić, i zła, którego należy unikać. [KKK 1806].



PISMO ŚWIĘTE

„A jeśli kto miłuje sprawiedliwość — jej owocami są cnoty: uczy ona umiarkowania i roztropności, sprawiedliwości i męstwa; nic w życiu nie jest bardziej potrzebne ludziom.”

[Mdr 8,7]

„Początkiem każdego dzieła jest słowo, a przed każdym działaniem — rada, i przed każdym przedsięwzięciem — rozeznanie.”

[Syr 37,16]

„Z całego serca Bogu zaufaj, nie polegaj na swoim rozsądku. Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki. Nie bądź mądry we własnych oczach: bój się Pana i unikaj złego!”

[Prz 3,5-7]

„Każdy więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, podobny będzie do człowieka roztropnego, który zbudował swój dom na skale. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdy zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, podobny będzie do człowieka głupiego, który zbudował swój dom na piasku. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. I runął — a upadek jego był wielki.”

[Mt 7,24-27]

„Przeto uważajcie pilnie, jak postępujecie: nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy, wykorzystując czas, bo dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozsądni, ale usiłujcie zrozumieć, jaka jest wola Pana.”

[Ef 5,15-17]

„Wy wszyscy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi! Ci bowiem, którzy śpią — w nocy śpią, a którzy się upijają — w nocy się upijają. My zaś, którzy do dnia należymy, bądźmy trzeźwi, obleczeni w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia.”

[1 Tes 5,5-8]

KOMENTARZ

Przypowieść o budowaniu na skale to podsumowanie Kazania na Górze — Jezus wzywa nie tylko do słuchania Jego słów, ale przede wszystkim do wprowadzania ich w życie.

W logice biblijnej człowiek roztropny to ten, który przewiduje przyszłość, bierze pod uwagę konsekwencje i buduje swoje życie na trwałym fundamencie, jakim jest Bóg i Jego Słowo. Wiara nie jest teorią ani pobożnym słowem, ale konkretnym życiem.

Uderzająca jest konstrukcja zdania: „Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry” — Jezus nie mówi „jeśli” przyjdzie burza, ale „kiedy” — bo próby, kryzysy i burze w życiu są pewne. To nie okoliczności decydują o sile człowieka, ale fundament, na którym stoi.

Roztropność w tej przypowieści to cnota przyszłościowa — polega na mądrym planowaniu, myśleniu o konsekwencjach i budowaniu na tym, co trwałe. Synoptyczna wersja Łukasza jeszcze mocniej pokazuje, że to wymaga wysiłku i świadomego wyboru.

CZAS DZIELENIA

- Jak podejmuję ważne decyzje w życiu? Co mną częściej kieruje – emocje, opinie innych, a może modlitwa i przemyślenie sprawy?
- W jakich obszarach mojego życia (relacje, praca, rozwój duchowy) szczególnie potrzebuję cnoty roztropności?
- Czy mam w swoim życiu osoby, które są dla mnie wzorem roztropności? Czego mogę się od nich nauczyć?

NAUCZANIE PAPIESKIE

Roztropność - nie jest to cnota osoby bojaźliwej, zawsze niezdecydowanej co do podejmowanych działań. Nie, to błędna interpretacja. Nie jest to też zwykła przezorność. Przyznanie roztropności prymatu oznacza, że działanie człowieka jest w rękach jego *rozumu* i *wolności*. Osoba roztropna jest twórcza: rozumuje, ocenia, stara się zrozumieć złożoność rzeczywistości i nie pozwala się owładnąć emocjom, lenistwu, presji złudzeń. W świecie zdominowanym przez pozory, powierzchowne myśli i banalność zarówno dobra, jak i zła, starożytna lekcja roztropności zasługuje, by odkryć ją na nowo.

Święty Tomasz, w ślad za Arystotelesem, nazwał ją „prawą zasadą działania”. Jest to zdolność do sterowania działaniami w celu ukierunkowania ich ku dobru; dlatego też nazywana jest „woźnicą cnót”. Roztropny to ten czy ta, którzy potrafią wybierać: dopóki życie pozostaje w książkach, jest zawsze łatwe, ale pośród wiatrów i fal codziennego życia jest inaczej, często jesteśmy niepewni i nie wiemy, w którą stronę się udać. Osoba roztropna nie wybiera przypadkowo: przede wszystkim wie, czego chce, następnie rozważa sytuację, zasięga rady i, z szerokim spojrzeniem oraz wewnętrzną wolnością, wybiera jaką drogę należy obrać. Nie powiedziano, że nie może pobyć – w gruncie rzeczy stale jesteśmy ludźmi – ale przynajmniej uniknie dużych katastrof. Niestety, w każdym środowisku są tacy, którzy mają skłonność do zbywania problemów powierzchownymi żartami lub zawsze wzbudzają polemiki. Natomiast roztropność jest cechą tego, kto jest powołany do rządzenia: wie, że zarządzanie jest trudne, że istnieje wiele punktów widzenia i trzeba starać się je zharmonizować, że należy czynić nie dobro pewnych jednostek, lecz wszystkich.

Roztropność uczy również, że, jak mówią, „doskonałe jest wrogiem dobrego”. Zbytня gorliwość może bowiem w niektórych sytuacjach powodować katastrofy: może zrujnować konstrukcję, która wymagałaby stopniowości; może rodzić konflikty i nieporozumienia; może nawet wywołać przemoc.

Osoba roztropna potrafi pielęgnować *pamięć o przeszłości*, nie dlatego, że boi się przyszłości, lecz dlatego, że wie, iż tradycja jest dziedzictwem mądrości. Życie składa się z ciągłego nakładania się rzeczy starych i nowych i nie dobrze zawsze myśleć, że świat zaczyna się od nas, że musimy rozwiązywać problemy od zera. Osoba rozważna jest również *przewidywająca*. Kiedy już zdecyduje się na cel, do którego dąży, trzeba zapewnić sobie wszystkie środki, aby go osiągnąć.

Wiele fragmentów Ewangelii pomaga nam kształcić roztropność. Na przykład: roztropny jest ten, kto buduje swój dom na skale, a nieroztropny ten, kto buduje go na piasku (por. Mt 7, 24-27). Mądre są panny, które biorą ze sobą oliwę do swoich lamp, a głupie te, które tego nie czynią (por. Mt 25, 1-13). Życie chrześcijańskie jest połączeniem prostoty i przebiegłości. Przygotowując swoich uczniów do misji, Jezus zaleca: „Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie!” (Mt 10, 16). Jakby chciał powiedzieć, że Bóg nie tylko chce, abyśmy byli świętymi, ale chce, abyśmy byli *mądrymi świętymi*, ponieważ bez roztropności wystarczy chwila, by zejść na manowce!

(Z Katechezy papieża Franciszka)